

Sygn. akt I ACa 225/20

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera SO del. Jacek Włodarczyk (spr.)
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 22 października 2019 r., sygn. akt II C 85/19

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. o tyle, że ustawowe odsetki za opóźnienie zasądza od 23 października 2018 r.;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Lucyna Morys - Magiera SSA Mieczysław Brzdąk SSO del. Jacek Włodarczyk

Sygnatura akt I ACa 225/20 i I ACz 501/20

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach, wyrokiem z 22 października 2019 r., sygnatura II C 85/19, zasądził od pozwanego Skarbu Państwa-Ministra (...) i (...) na rzecz powódki S. K. (1) 19 385 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 22 października 2019 r. (punkt 1.); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2.); odstąpił od obciążania powódki

kosztami sądowymi (punkt 4.). W wyroku w punkcie 3. sąd orzekł o kosztach procesu. Na to rozstrzygnięcie wniósł zażalenie pozwany. Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z 16 stycznia 2020 r., uchylił postanowienie zawarte w punkcie 3. wyroku z 22 października 2019 r. (punkt 1.); zasądził od powódki na rzecz pozwanego 2 858,80 zł z tytułu kosztów procesu (punkt 2.); odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania zażaleniowego (punkt 3.).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że 28 maja 1949 r. C. L. i A. M., działający w imieniu swojej żony R. M., dokonali sprzedaży w formie aktu notarialnego ruchomości i urządzeń młyńskich znajdujących się w młynie (...) w budynku M. T. w Ł.. Kupującymi w równych częściach, które wynosiły 1/2 były małżeństwa: S. i S. S. (1) oraz B. i S. M.. Następnie aktem notarialnym z 2 maja 1949 r., małżeństwo S. zamieniło swój udział w 1/2 części ruchomości i urządzeń młyńskich, z F. K.. Opisane maszyny i urządzenia młyńskie stały się własnością w 1/2 części B. i S. M., oraz w 1/2 części F. K.. Na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła z 31 grudnia 1952 r., powyższe przedsiębiorstwo zostało objęte zarządem państwowym. W protokole zdawczo-odbiorczym z 11 czerwca 1953 r. „w sprawie przejścia pod przymusowy zarząd państwowy”, opisano ruchomości, których łączną wartość określono na 34 897 zł. Następnie 10 listopada 1961 r. orzeczono o przejściu na własność Państwa powyższego przedsiębiorstwa. W związku z wywłaszczeniem ruchomości nie zostało wypłacone jakiegokolwiek odszkodowanie na rzecz dotychczasowych właścicieli.

W dniu 23 grudnia 2011 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu Drobego i Rzemiosła z 31 grudnia 1952 r., oraz stwierdził wydanie z naruszeniem prawa orzeczenia Przewodniczącego (...) z 10 listopada 1961 r. Decyzja z 23 grudnia 2011 roku została podtrzymana decyzją z 22 lutego 2012 r.

Wartość rynkowa wywłaszczonego majątku w postaci ruchomości i urządzeń młyńskich, które znajdowały się w Młynie (...) w 1953 r., według cen aktualnie obowiązujących, wynosi 116 310 zł. Ze względu na upływ czasu i zmiany technologiczne, urządzenia wchodzące w skład majątku wywłaszczonego przedsiębiorstwa nie występują na rynku, a zatem niemożliwe jest oszacowanie ich wartości w oparciu o porównywanie cen urządzeń podobnych. Jedynym sposobem wyceny jest waloryzacja ceny urządzeń i maszyn z 1953 r. Wskaźnikiem, który obrazuje siłę nabywczą w poszczególnych latach jest przeciętne wynagrodzenie. Średnie wynagrodzenie miesięczne netto w 1953 r. wynosiło 920 zł. Średnie wynagrodzenie brutto w marcu 2018 r. to 4 622,84 zł, a netto 3 066,55 zł. Wskaźnik wzrostu wynosi zatem 3,333. Wartość rynkowa wywłaszczonego majątku przy uwzględnieniu powyższego wskaźnika wzrostu cen to 116 311,70 zł (3,333 x 34 897 zł).

Na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Z. z 30 grudnia 1974 r., oraz Sądu Rejonowego w Zawierciu z 24 sierpnia 2004 r. ustalono, że spadkobiercami po F. K. oraz S. K. (2) są: S. K. (1), M. M. oraz M. T. (2). Każda z nich dziedziczy w równej części wynoszącej 1/3.

Rozważając poczynione ustalenia sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. W uchwale Sądu Najwyższego podjętej w pełnym składzie 31 marca 2011 r., sygn. III CZP 112/10 (OSNC 2011/7-8/75) przyjęto, iż do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tej dacie, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. Przepis art. 160 k.p.a. w § 1 stanowił, iż stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za rzeczywistą szkodę, chyba, że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Odszkodowanie przewidziane w art. 160 k.p.a., obejmuje tylko szkodę rzeczywistą (art. 361 § 2 k.c.), z wyłączeniem *lucrum cessans*.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 160 § 6 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem art. 156 § 1. Nie jest więc istotne dla ustalenia początku biegu przedawnienia kiedy szkoda powstała, lecz to, czy decyzja administracyjna stała się ostateczna. W niniejszej sprawie decyzja Ministra Gospodarki z 23 grudnia 2011 r. stała się ostateczna z chwilą uprawomocnienia się decyzji Ministra

Gospodarki z 22 lutego 2012 r. Pozew został wniesiony 20 lutego 2015 r. Tym samym nie upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczenia przewidziany w art.160 § 6 k.p.a.

Źródłem szkody jest wydanie przez organ administracji publicznej wadliwej decyzji. Mimo wyeliminowania z obiegu prawnego orzeczenia Przewodniczącego (...) z 10 listopada 1961 r., niemożliwym jest przywrócenie prawa własności przedsiębiorstwa na rzecz poprzednich właścicieli. Skutkiem wydania tej decyzji było przejście przedsiębiorstwa na rzecz Skarbu Państwa, który w dalszej kolejności zwrócił nieruchomości, na której przedsiębiorstwo prowadziło działalność, jej właścicielowi M. T. (3). Ustalając wymiar rzeczywistej szkody poniesionej przez powódkę, posłużono się wnioskami zawartymi w opinii biegłego. Opinia biegłego sądowego T. W. (1) została sporządzona rzetelnie, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Łączna wartość szkody w wymiarze rzeczywistej straty (damnum emergens), została ustalona na 116 310 zł. Powódka ma więc prawo do odszkodowania w wysokości 1/6 wartości szkody.

Wyjaśniając rozstrzygnięcie o odsetkach, Sąd Okręgowy stwierdził, że orzekł o nich na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je od daty wydania wyroku. Zobowiązania powstające z czynów niedozwolonych są zobowiązaniami bezterminowymi i stają się wymagalne po wezwaniu sprawcy przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Od tej chwili - co do zasady - biegnie termin odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.). Sąd Okręgowy podzielił jednak pogląd wyrażony w judykaturze, zgodnie z którym zachodzi odstępstwo od powyższej zasady w sytuacji, kiedy pomiędzy datą wymagalności świadczenia, a datą ustalenia jego rozmiaru w postępowaniu sądowym, dochodzi do istotnego wzrostu wartości. Z art. 361 § 2 k.c., pozostającego w ścisłym związku z art. 363 k.c., wynika obowiązek naprawienia szkody przez zapewnienie wierzycielowi całkowitej kompensaty wywołanego uszczerbku, który nie może jednak prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. Ustalenie szkody według wartości na datę orzekania o odszkodowaniu powoduje, iż wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania, do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika. Dlatego sąd pierwszej instancji zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 22 października 2019 r.

Odstąpienie od obciążenia powódki kosztami sądowymi Sąd Okręgowy uzasadnił z odwołaniem się do art. 102 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił zażalenie pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu, zawarte w punkcie 3. wyroku, w którym zasądził pierwotnie od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 2 858,80 zł. Zażalenie pozwanego było oczywiście uzasadnione, gdyż Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra (...) nie był zastępowany przed Sądem Okręgowym przez Prokuratorię Generalną. Pismem z 25 lutego 2019 r. Prokuratura Generalna zawiadomiła sąd o przekazaniu niniejszej sprawy do dalszego prowadzenia przez Skarb Państwa, reprezentowany ostatecznie przez Ministra (...) i (...), przekształconego następnie w Ministra (...). O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Na koszty powódki złożyły się: opłata od pozwu 895 zł, koszty zastępstwa procesowego 2 417 zł i zaliczka na wydatki 500 zł. Łącznie koszty poniesione przez powódkę wyniosły 3 812 zł. Koszty zastępstwa procesowego pozwanego to 3 600 zł. Łączne koszty procesu obu stron wyniosły 7 412 zł. Powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w około 10 %, powinna zatem ponieść w 90 % koszty procesu. Skoro powódka poniosła faktycznie koszty procesu w kwocie 3 812 zł, a powinna stosownie do wyniku sprawy ponieść je w wysokości 6 670,80 zł (90 % z 7 412 zł), zatem zasądzone na rzecz pozwanego 2 858,80 zł (6670,80 zł – 3812,00 zł = 2858,80 zł).

Powódka wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego. Domagała się uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji. Wskazała, że nie zgadza się na obciążenie jej kosztami procesu. Zakwestionowała wysokość przyznanego odszkodowania. Wyjaśniła, że nie zgadza się z opinią biegłego T. W. (2). Jeśli nawet obecnie nie ma maszyn i urządzeń, takich jak te, które stanowiły wyposażenie młyna w 1953 r., to należało przyjąć do porównania inne maszyny, aktualnie wykorzystywane w tego rodzaju działalności. Zakwestionowała także datę, od której zasądzone ustawowe odsetki, wyrażając stanowisko, iż powinna je uzyskać od wniesienia pozwu. Zażądała zasądzenia na jej rzecz 173 715 zł z ustawowymi odsetkami od 2015 r. i kosztami procesu (k.462).

Po doręczeniu powódce odpisu postanowienia z 16 stycznia 2020 r. z uzasadnieniem, wniosła na nie zażalenie (k.433, 453). Zarzuciła między innymi, iż sędzia nie podpisała się pod postanowieniem, oraz, że nie zgadza się z obciążeniem jej kosztami procesu.

Pozwany wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Apelacja powódki jest zasadna w części, w której zakwestionowała prawidłowość orzeczenia o ustawowych odsetkach za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne wszystkie ustalenia faktyczne, które poczynił Sąd Okręgowy. Sąd pierwszej instancji nie naruszył przepisów postępowania regulujących postępowanie dowodowe, oraz zasady wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

W apelacji skarżąca kwestionowała ustalenia, które poczyniono z odwołaniem się do opinii biegłego T. W. (2). W szczególności nie zgadzała się z przyjętą przez biegłego metodą wyceny ruchomości, których współwłaścicielem był F. K.. Biegły w opinii pisemnej (k.208-225), wyjaśnił dlaczego dokonał wyceny poprzez zastosowanie wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia. Wskazał, że ruchomości takich jak te, przejęte w 1953 r., nie produkuje się, nie ma ich w obrocie. Nie sposób zatem dokonać wyceny wartości rynkowej wyposażenia młyna, przez porównanie do cen maszyn i urządzeń znajdujących się obecnie na wyposażeniu tego rodzaju przedsiębiorstw. Jednak w sytuacji, gdy w 1953 r. określono ich ówczesną wartość, można, odwołując się do wskaźnika przeciętnego wynagrodzenia, ustalić na tej podstawie aktualną wartość rzeczy. Powódka odnosząc się do opinii biegłego, nie przedstawiła przekonującego uzasadnienia prezentowanego stanowiska, odwołującego się do faktów, wycen, cenników. Tymczasem przy ustaleniu wartości rzeczy w protokole z 1953 r., odwołano się do cenników Zarządu Młynów (...) (k.40). Sąd Okręgowy wezwał biegłego na rozprawę 8 października 2019 r., na której wyjaśnił opinię (k. 326). Powódka także wówczas, poza werbalnym kwestionowaniem opinii, nie wskazała na błędy, nieprawidłowości w metodologii zastosowanej przez biegłego. W szczególności nie wykazała, iż zasadnicze stanowisko biegłego, co do braku możliwości dokonania wyceny poprzez odwołanie się do ruchomości podobnych, o tożsamym przeznaczeniu, produkowanych, lub używanych obecnie, było nieprawidłowe. Nie wykazała także, poza powtarzaniem argumentem o cenie krzesła, aby wartość rzeczy z protokołu z 1953 r. została zaniżona. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, dlaczego opinia biegłego daje podstawę do ustalenia aktualnej wartości ruchomości z wyposażenia młyna. Nie sposób zarzucić sądowi, iż jego stanowisko jest nieumotywowane, nieracjonalne, nielogiczne. Zarzuty powódki w omawianym zakresie nie są zasadne.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił roszczenie powódki odwołując się do art. 160 k.p.a. Sąd Apelacyjny w pełni podziela wykładnię tego przepisu, której dokonał sąd pierwszej instancji. Trafnie wyjaśnił jego zastosowanie, mimo uchylenia ww. przepisu, do roszczeń o naprawienie szkody powstałych przed 1 września 2004 r. Prawidłowo na jego podstawie rozważył zarzut przedawnienia, oraz zakres szkody, podlegającej naprawieniu. Nie ma zatem potrzeby powtarzania argumentacji Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska sądu pierwszej instancji co do tego, w jakiej dacie pozwany popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Sąd Okręgowy prawidłowo powołał jako podstawę materialną rozstrzygnięcia o odsetkach art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Z opinii biegłego wynika, iż ustalił wartość odszkodowania wg poziomu cen z 31 lipca 2018 r. Pozwanemu doręczono odpis opinii 22 października 2018 r. Co najmniej w tej dacie pozwany znał już wartość ruchomości, będących podstawą ustalenia odszkodowania. Nie było sporu, iż udział powódki w nim wynosi 1/6. Nie można twierdzić, że przy wcześniejszym zasądzeniu odsetek, niż data wyrokowania, doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Jest wręcz przeciwnie. Takie stanowisko promowałoby pozwanego, który przecież nie wypłacając odszkodowania, dysponował środkami pieniężnymi należnymi powódce. Orzeczenie sądu nie ma przecież w tym wypadku charakteru konstytutywnego. Sąd nie orzekał o zasądzeniu zwaloryzowanego świadczenia, tylko o odszkodowaniu, które ustalono wg poziomu cen z 31 lipca 2018 r.

Z powyższych względów, uwzględniając w części apelację powódki, zmieniono zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2., o tyle, że ustawowe odsetki za opóźnienie zasądzono od 23 października 2018 r. Orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części apelację oddalono jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., nie obciążono powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Powódka domagała się odszkodowania z powodu oczywistego i rażącego naruszenia prawa przez organy państwa. Co do zasady jej roszczenie było słuszne. Powódka utrzymuje się jedynie z emerytury wynoszącej niespełna 2 000 zł. Obciążenie jej kosztami postępowania apelacyjnego, wynoszącymi w tym wypadku 4 050 zł, w odczuciu społecznym byłoby odebrane jako niesprawiedliwe, zważywszy przede wszystkim na charakter roszczenia i źródła jego powstania.

Jeśli strona składa środek zaskarżenia co do istoty sprawy, niedopuszczalne jest zaskarżenie przez nią zażaleniem orzeczenia o kosztach procesu. Jednak w tej sprawie Sąd Okręgowy wyeliminował punkt 3. wyroku, zawierający rozstrzygnięcie o kosztach procesu, uchylając je w wyniku uwzględnienia zażalenia pozwanego. Wydał w tym przedmiocie osobne postanowienie 16 stycznia 2020 r., które może być zaskarżone jedynie na zasadach ogólnych. Dlatego zażalenie powódki, dotyczące postanowienia z 16 stycznia 2020 r. jest dopuszczalne, bowiem zmierza do tego, by w obrocie prawnym nie pozostało bez zaskarżenia postanowienie, które nie jest już integralną częścią wyroku. Powinno ono podzielić losy rozstrzygnięcia co do istoty sprawy w wyniku rozpoznania apelacji. Zażalenie powódki oddalono. Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 100 k.p.c., uznając, że zachodzą podstawy do stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Prawidłowo ustalił w jakim zakresie roszczenie powódki zostało uwzględnione, oraz właściwie przeniósł wynik postępowania, na rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Zmiana wyroku w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji, nie zmieniła tych proporcji. Zarzut powódki jakoby postanowienie nie zostało podpisane jest bezzasadny.

Oddalając zażalenie orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., nie obciążono powódki kosztami postępowania zażaleniowego, z tych samych przyczyn jak przedstawione wyżej.

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Mieczysław Brzdąk SSO Jacek Włodarczyk